Należytość pocztowa opłacona gotówką

Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Syjonistycznej w Tarnowie

Rok XII | Tarnów, piątek 30 czerwca 1939 r. | Nr. 24

„Syjonizm dąży do stworzenia publiczno-prawnie zagwarantowanej siedziby dla narodu żydowskiego w Palestynie".
(Bazylea 1897)

Nr. tel. 45 Konto P.K.O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 popołudniu

Rękopisów nie zwraca się

T R E Ś Ć:

Dr S. Goldberg

Na fali tygodnia

„Komitet ocalenia"

W związku z ogłoszeniem przez rząd brytyjski t. zw. Białej Księgi zawierającej zalecenia w kierunku ograniczenia imigracji do Erec oraz zakazu zakupu przez Zydów nieruchomości, powstały wśród jiszuwu oraż w golusie różne projekty, które miały być odpowiedzią na ograniczenie praw, zagwarantowanych nam deklaracją Balfoura oraz mandatem palestyńskim.

Ze strony pewnych sfer syjonistycznych względnie rewizjonistycznych wysunięto między innymi projekt utworzenia „komitetu ocalenia" w skład którego weszliby przedstawiciele światowej organiżacji syjonistycznej, rewizjonistów oraz Agudy. Tenże „komitet ocalenia" miał wedle intencji projektodawców przejąć w swe ręce wszelkie funkcje, jakie wykonywała dotychczas Agencja Zydowska a w szczególności miał tenże komitet zorganizować i przeprowadzić walkę przeciwko rządowi mandatowemu i uniemożliwić mu wykonanie zaleceń „Białej Księgi".

Abstrahując od kwestii, czy byłby sprawiedliwym parytet w wypadku utworzenia takiego komitetu ocalenia i czy w sprawach dotyczących odbudowy Erec można ze słusznością przyznać Agudzie takie same prawa, jakieby przysługiwać miały światowej organizacji syjonistycznej, — stwierdzić należy, że utworzenie takiego komitetu ocalenia tuż przed zebraniem się kongresu syjonistycznego jest przedsięwzięciem pod każdym względdm chybionym.

Egzekutywa syjonistyczna została wybraną przez delegatów na kongres syjonistyczny, którzy reprezentowali ogół szeklowców rozprószonych na całym świecie.

Tylko szeklowcy przez swych delegatów na kongres mają prawo zmienić skład egzekutywy względnie ograniczyć prawa jakie wykonuje egzekutywa syjonistyczna w stosunku do władzy mandatowej.

Gdybyśmy obecnie nie stali przed wyborami na kongres, mogłyby masy syjonistyczne domagać się aby zwołano nadzwyczajny kongres, o ileby zwołanie takiego kongresu było koniecznością.

Skoro jednak masy zorganizowane w organizacji sjonistycznej mają w wolnych i demokratycznych wyborach ustalić swych reprezentantów na XXI kongres syjonistyczny, to należy wybrać się mającym delegatom pozostawić decyzję, czy i w jakim kierunku ma nastąpić zmiana w Egzekutywie syjonistycznej czy i w jakim kierunku mają być zmienione uprawnienia tejże Egzekutywy, względnie czy należy wybrać odrębne ciało w porozumieniu z ugrupowaniami nie wchodzącymi w skład organizacji syjonistycznej.

Również merytorycznie grupy rewizjonistyczne względnie syjonistyczne które domagają się utworzenia „komitetu ocalenia", nie mają racji.

O merytorycznej stronie zagadnienia nie chcemy się bliżej rozwodzić. Pozwalamy sobie tylko zauważyć, że nie można metod stosowanych wśród innych społeczeństw i może wśród tych społeczeństw słusznych i celowych przeszczepiać do walk jakie Zydzi mają obecnie stosować wobec rządu mandatowego i Arabów.

Nie możemy recypować środków walki stosowanych przez Arabów a w szczególności nie możemy stosować teroru wobec ludzi niewinnych.

Słusznie zatym mały Komitet Wykonaw. (A. C.) organizacji sjonistycznej na ostatniej nadzwyczajnej sesji powziął uchwały którymi zatwierdził taktykę, zaleconą przez Egzekutywę syjonistyczną.

Na posiedzeniu tym Usyszkin oświadczył, że solidaryzuje się całkowicie z kierownictwem syjonistycznym, że jest on przeciwny powołaniu do życia t. zw. komitetu ocalenia — albowiem grupy popierające tego rodzaju plany osłabiają tylko walkę z „Białą Księgą".

Paragraf aryjski w naczelnej organizacji inżynierów R. P.

Inżynierowie zrzeszeni w Naczelnej Organizacji Inżynierów R. P. są konsekwentni.

Od szeregu lat hitlerowcy propagują zasady rasizmu i przy pomocy tych zasad usiłowali w sąsiednich państwach szerzyć zamęt moralny oraz dezorganizację ekonomiczną. Te hasła przeznaczone również na eksport przyjęły się również częściowo i w Polsce, a zwłaszcza znalazły zastosowanie wśród reprezentantów wolnych zawodów, a to ze względów czysto konkurencyjnych.

Chodziło jednym słowem o to, by wyeliminować konkurencję żydowską na terenie pracy i w ten sposób uzyskać większe zyski i dochody.

Również Zrzeszenie inżynierów nie liczyło się zbytnio interesem ogólno-państwowym gdy propagowało antysemityzm, a stosowanie zasad głoszonych przez hitlerowców zgadzało się formalnie niejako z naszą oficjalną polityką zagraniczną — stosunki bowiem między Polską a III Rzeszą były więcej jak poprawne.

Mimo jednak zmiany stosunków międzynarodowych, mimo bezczelnych żądań niemieckich w stosunku do Polski, pewne grupy zawodowe uważają za stosowne kontynuować swą działalność polityczną i gospodarczą wedle zasad rasistowskich.

I inżynierowie z naczelnej organizacji inżynierów R. P. pozostali konsekwentni. Na ostatnim zjeździe w czerwcu 1939 uważali niektórzy inżynierowie polscy za stosowne uchwalić paragraf aryjski.

Do organizacji tej nie mogą obecnie należeć inżynierowie religii mojżeszowej, pochodzenia żydowskiego lub takie osoby, które weszły w związki małżeńskie z Zydówkami.

Choćby ten inżynier Żyd był człowiekiem niezmiernie zdolnym, o wielkich walorach ludzkich i zawodowych, choćby jego praca mogła przynieść jaknajwiększe korzyści ogółowi i Państwu — choćby wśród żydowskich inżynierów znaleźli się takie wybitne jednostki jak Einstein i Weizman — nie mogliby oni dostąpić zaszczytu należenia do naczelnej organizacji inżynierow — bo zasada rasizmu, bo małpowanie hitlerowców stoi temu na przeszkodzie.

Szczęściem jest jednak, że nie wszyscy inżynierowie polscy wyznają zasadę rasizmu, że nie wszyscy są mimowolnymi zastępcami obcych agentur germańskich i że zdolności, pracowitość i wytrwałość żydowskich inżynierów zwyciężą w walce z głupotą, ze zacofaństwem i naśladownictwem hitleryzmu

Samson przejmuje stadion

Lata tułaczki, wędrówki i bezdomności się skończyły. Zarząd ZTGS. Samson zdobył się na niecodzienny wyczyn. Sworzył ośrodek wychowania fizycznego dla młodzieży żydowskiej przez zakupno własnego stadionu.

Rzecz na pozór zwykła i zrozumiała, że towarzystwo sportowe winno posiadać własne boisko, a jednak Samson był dotychczas przez szereg lat pozbawiony tej podstawy wychowania fizycznego.

Szerokie masy społeczeństwa żydowskiego nie okazują jeszcze zrozumienia dla wychowania fizycznego. Nie rozumieją jeszcze, że droga do renesansu narodowego prowadzi przez odrodzenie fizyczne. Głównym zatem zadaniem Samsonu było przede wszystkim przełamać ten szkodliwy indyferentyzm a następnie wzrastające sympatie wykorzystać na zakupno własnego stadionu.

Starania i trudy zarządu Samsonu zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem. Stoimy wobec otwarcia boiska, a czas ku temu był najwyższy. Czyż nie było wstydem dla żydostwa tarnowskiego, że jeden z najstarszych żydowskich klubów sportowych w Polsce, klub który dzięki swej szczytnej tradycji i wynikom sportowym był chlubą klubów żydowskich, a który zdobył sobie imię w niektórych rozgrywkach międzynarodowych — że ten klub musiał żebrać o użyczenie mu boiska z powodu braku, którego jego działalność była utrudniona, a poniekąd nawet sparaliżowana.

Samson posiada już boisko. Narazie prymitywne, wprawdzie bez okazałych trybun, bez wygodnych urządzeń — ale własne. Początek zrobiony — fundament położony. Społeczeństwo żydowskie w Tarnowie musi mieć dobrze urządzony stadion. Tysiączne rzesze młodzieży żydowskiej muszą uprawiać sporty konieczne dla rozwoju fizycznego. Musi być zbudowana bieżnia dla lekkoatletyki, bieżnia dla cyklistów, basen dla pływaków, boisko tennisowe i dla gier sportowych. Oto program żmudnej i trudnej pracy dla Zarządu Samsonu. Pracy tej bez wydatnego poparcia ze strony społeczeństwa dokonać nie można. Społeczeństwo musi zrozumieć, że bez rozwoju fizycznego młodzież nasza nie nabierze właściwego hartu koniecznego do walki o byt.

Kto pragnie wychować młode pokolenie na ludzi zdrowych, godnych obywateli i dumnych Żydów winien przyczynić się do rozbudowy stadionu ZTGS. Samsonu w Tarnowie.

Uroczystość otwarcia stadionu ŻTGS. Samson jest świętem żydostwa tarnowskiego oraz tryumfem idei żydowskiego odrodzenia fizycznego i duchowego.

Z. F.

Uroczystość objęcia stadionu Ż.T.G.S. Samsonu

Przy tłumnym udziale społeczeństwa odbyła się we czwartek dnia 29 b. m. uroczystość objęcia nowo wybudowanego stadionu Samsonu przy ul. Kaflarskiej, obok remizy tramwajowej.

Uroczystość zaszczycili swą obecnością reprezentanci Starostwa, Dowództwa Garnizonu, Gminy Wyzn. Żydowskiej, Egzekutywy Org. Syjon. dla zach. Małopolski i Śląska w Krakowie, Komitetu Lok. Org. Syjon. w Tarnowie, wszystkich frakcji syjonistycznych, związków i klubów sportowych, oraz całego szeregu organizacji i związków.

Przy dźwiękach orkiestry nastąpił wymarsz dziewięciu sekcji Samsonu, oraz org. „Hanoar Hacijoni", „Akiba", „Bnej Syjon", „Brith Hachajal" i „Betar" w łącznej liczbie około 900 osób.

Sekcje Samsonu i organizacje młodzieży utworzyły otwarty czworobok, po czym prezes Samsonu p. dr Menderer podniósł przy dźwiękach hymnu państwowego flagę państwową na maszt, a następnie przy dźwiękach „Hatikwy" flagę biało-niebieską.

Uroczystość zagaił porywającym przemówieniem prezes Samsonu p. dr Menderer, który podkreślając wielkie znaczenie objęcia stadionu, stwierdził, iż zadanie Samsonu polega nie tylko na krzewieniu tężyzny fizycznej, ale również na wychowaniu młodzieży żydowskiej w duchu państwowym i narodowym. Metody wychowawcze Samsonu zdały w całej pełni egzamin, a młodzież wychowana w Samsonie mimo braku boiska zdobyła niejednokrotnie mistrzowskie tytuły Polski, a w razie potrzeby młodzież ta stanie zwarcie i karnie na każde wezwanie, gotowi oddać krew i życie dla obrony granic Rzeczypospolitej. Członkowie Samsonu spełnią też ochotnie wszelkie obowiązki wobec narodu żydowskiego i Palestyny.

Następnie płomienne przemówienie wygłosił prezes Gminy Wyzn. Żyd. p. dr Chomet, który stwierdził z radością, że młodzież żyd. udowodniła iż będąc dziećmi „Narodu Księgi" potrafi jednak przez silną wolę i hart ducha, mimo przeszkód odradzać się fizycznie. Musimy wychować typ pełnowartościowego Żyda, świadomego swych praw i obowiązków obywatela, gotowego oddać dla Państwa krew i mienie. Żydowska młodzież sportowa musi również oddać swe siły dla budującej się Palestyny i Państwa Żydowskiego, oraz czynnie poprzeć ciężko walczący Jiszuw. Takiego wzorowego sportowca żydowskiego wychowuje właśnie Samson i dlatego jest mu społeczeństwo wdzięczne i na jego pomoc w każdej chwili Samson liczyć może.

Następnie prezes dr Menderer przeciął symboliczną wstęgę, przyczym orkiestra odegrała „Boże coś Polskę".

Po wbijaniu gwoździ do tarczy pamiątkowej przemówił imieniem władz sportowych p. dr Rozwadowski, który zapewnił Samson o uznaniu magistratur sportowych dla wyników pracy sportowej i że władze te w dalszym ciągu udzielą mu jak najdalej idącego poparcia.

Imponującą defiladą, którą odebrali reprezentanci Starostwa, Władz wojskowych, Zarządu Miejskiego Gminy Wyzn. Żyd. i prezes Samsonu zakończyła się ta piękna uroczystość, która pozostawiła niezatarte wrażenie na nader licznie zebranej publiczności.

Życzyć by sobie tylko należało by Władze i całe tutejsze społeczeństwo przez należyte poparcie finansowe umożliwiło Samsonowi rozbudowanie i urządzenie swego pięknego stadionu. **Jef.**

Dni Morza

Ze względu na napięcie, jakie panuje w stosunkach międzynarodowych — tegoroczne Święto Morza miało specjalne znaczenie. Dlatego też obchodzone było szczególnie uroczyście i stało pod hasłem „Od Morza odepchnąć się nie damy".

Święto Morza było dosadną i zdecydowaną odpowiedzią na prowokacyjne żądania Niemiec hitlerowskich. Podniosły nastrój, jaki panował w czasie uroczystości oraz masowy udział ludności w uroczystościach były wyrazem uczuć wszystkich obywateli, oraz świadczyły o ich niezłomnej i zdecydowanej postawie wobec prowokacji hitlerowskich w Gdańsku. W obliczu niebezpieczeństwa ludność polska ślubowała uroczyście, że wszelkie zakusy na Polskie Morze spotkają się z zdecydowanym odporem ze strony całego społeczeństwa. Przymierze bowiem Polski z Morzem jest wieczne i nienaruszalne.

Zgodnie z programem, ustalonym przez komitet obywatelski, uroczystości z okazji Dni Morza odbyły się w czasie od 25 czerwca do 2 lipca.

W niedzielę 25 czerwca br. odbyło się o godzinie 10 rano podniesienie bandery na placu Sobieskiego, przy czym przemówienie okolicznościowe wygłosił prof. Eug. Śliwa. Następnie odbył się koncert orkiestry wojskowej.

W poniedziałek 26-go, wtorek 27-go i środę 28-go czerwca br. odbyły się o godzinie 6 wiecz. na placu Sobieskiego koncerty orkiestr Z. F. Z. A. z Mościc, rękodzielniczej i kolejowej.

We czwartek 29 czerwca br. o godzinie 9 rano odbyła się w kościele uroczysta msza św. z okolicznościowym kazaniem. O tej samej porze odbyło się w Nowej Synagodze uroczyste nabożeństwo z udziałem przedstawicieli władz rządowych i samorządowych, oraz organizacyj i związków. Przemówienie okolicznościowe wygłosił p. prof. Wachtel, a modły odprawił kantor p. Rosenblatt wraz z chórem pod batutą dyryg. Künstlera.

Po nabożeństwie odbyła się na placu Kazimierza W. zbiórka organizacyj i związków, a po przemówieniu p. dyr. Pogody uformował się manifestacyjny pochód, który poprzez ulice Krakowską, Paderewskiego, Kopernika udał się pod płytę „Nieznanego Żołnierza".

W niedzielę 2 lipca odbędzie się w lokalu „Pochodni" przy ul. Mościckiego 34 uroczysta akademia.

W czasie „Dni Morza" wszystkie domy były uflagowane chorągwiami o barwach państwowych, a w oknach widniały nalepki L. M. K.

Zbiórka uliczna na rzecz Ochronki żydowskiej

Zarząd Ochronki Żydowskiej w Tarnowie podaje do wiadomości, że suma ofiar z urządzonej dnia 22 czerwca br. zbiórki ulicznej wynosi kwotę zł 177.63, a gdy wydatki wynoszą kwotę zł 11.—, przeto pozostała reszta w kwocie zł 166.63 przeznaczono na częściowe pokrycie kosztów urządzonej dla najbiedniejszych dzieci kolonii wypoczynkowej w Ciężkowicach.

Wszystkim ofiarodawcom oraz współpracującym serdecznie dziękuje **Zarząd Ochronki Żydowskiej w Tarnowie**

za Zarząd

prof. Z. Zwecher sekretarz — **dr M. Menderer** prezes — **Ch. Ehrlich** skarbnik

Podziękowanie

WP. Salomon Wurzel, właściciel fabryki „Wodeta" złożył na kolonie wakacyjne Stow. „Opieka nad biedną żyd. młodzieżą szkolną" kwotę zł 100 oraz 20 par obuwia.

Za tak szlachetną i szczodrą ofiarę składa Zarząd „Opieki" w imieniu biednych żydowskich dzieci najserdeczniejsze podziękowanie.

Za Zarząd „Opieka nad biedną żyd. młodzieżą szkolną w Tarnowie:

J. KORNIŁO, sekr. — Mgr TAUBELES, prezes

Błp. Jonas Starkman

Po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w piątek 23 bm. błp. Jonas Starkman w 54 roku życia.

Zmarły był powszechnie ceniony i poważany dzięki nieprzeciętnym zaletom serca. Cichy, skromny i pracowity — był uosobieniem uczciwości i solidności kupieckiej.

Od wczesnej młodości był karnym członkiem organizacji syjonistycznej, a Swym dzieciom dał staranne wychowanie narodowo-żydowskie. Był przesadnie skromny. Nigdy nie gonił za godnościami i honorami, a syjonizmowi służył ofiarnie jedynie i wyłącznie z czystego idealizmu.

Był członkiem komitetu lokalnego organizacji syjonistycznej w Tarnowie, oraz współzałożycielem i wiceprezesem związku rzemieślników ogólno-syjonistycznych „Cijonim Baalej Mikcoa" w Tarnowie, gdzie pracował ofiarnie na rzecz umiłowanego przez Siebie ideału.

Przedwczesny zgon błp. Jonasa Starkmana wywołał głęboki smutek i żal wśród licznych Jego przyjaciół i towarzyszy, a pogrążonej w smutku rodzinie towarzyszy powszechne współczucie.

W pogrzebie odbytym w piątek 23 b. m. brały udział wielkie tłumy publiczności, a nad grobem przemówił imieniem komitetu lokalnego organizacji syjonistycznej w Tarnowie — tow. dr W. Schenkel, który dał wyraz wielkiemu bólowi organizacji syjonistycznej z powodu utraty tak drogiego towarzysza.

Cześć Jego pamięci.

Z powodu zgonu członka komitetu lokalnego org. syjon. w Tarnowie błp. Jonasa Starkmana wyraża osieroconej Rodzinie głębokie współczucie

Komitet lok. org. syjon. w Tarnowie

Z powodu zgonu błp. Jonasa Starkmana składamy osieroconej Rodzinie wyrazy głębokiego i szczerego współczucia.

Org. Hanoar Hacijoni w Tarnowie

Z powodu zgonu błp. Jonasza Starkmana składają wyrazy głębokiego współczucia pogrążonej w wielkim smutku Rodzinie.

Drowie M. Mendererowie

Z powodu zgonu błp. Jonasa Starkmana składają wyrazy najgłębszego współczucia osieroconej Rodzinie

Koflerowie

Z powodu zgonu błp. Jonasa Starkmana wyrażamy w smutku pogrążonej rodzinie szczere i głębokie współczucie

Arturowie Briggowie

משתתפים אנחנו בצערה הגדול של משפחת שטרקמן במות עליהם ראש המשפחה מר יונה שטרקמן ז"ל.

איזיק ורובל ורעיתו

Wyrażamy głębokie współczucie WPani Reginie Korniłowej z powodu zgonu jej błp. OJCA

Org. kobiet narodowo-żyd. „Wizo" w Tarnowie

לאחותינו שרה וגנה ולאחינו יצחק ואיחל בראבו! צערכם — צערנו. בעבודה למען הגשמת רעיוננו תמצא נוחם.

„הנוער הציוני" בטרנוב

אנו משתתפים בצער אחנו יצחק במות עליו אמו ז"ל. בעבודתנו החלוצית ימצא נחמה.

גדוד „משמר הירדן"

Głębokie współczucie wyrażamy WP. Dawidowi Landmanowi z powodu zgonu Jego błp. Matki

B-cia Reinhold

Odznaczenie

Roman książę Sanguszko został po raz drugi odznaczony **Złotym Krzyżem Zasługi** za zasługi na polu lotnictwa cywilnego.

Z Zrzeszenia Kupców i Przemysłowców

W czwartek, 22 bm. odbyło się w szkole Przysposobienia Kupieckiego w Tarnowie, pozostającej pod kierownictwem dra W. Tauba uroczyste rozdanie świadectw szkolnych w obecności prezydium Zrzeszenia w osobach pp. mgra Spielmanna i S. Dintenfassa.

Uczniom celującym wręczył świadectwa roczne prezes Zrzeszenia z życzeniami pomyślnej przyszłości na nowej drodze życia zawodowego.

W ubiegłym tygodniu przesłało Zrzeszenie Centrali Kupców w Warszawie oraz Związkowi Stowarzyszeń Kupieckich Małopolski zachodniej w Krakowie wykaz subskrybentów Żydów w Tarnowie na rzecz P. O. P. przy szczególnym uwzględnieniu udziału sfer kupiecko-przemysłowych w powyższej akcji subskrypcyjnej. Materiał powyższy służyć ma celom statystycznym oraz wykazać należyte i pełne zrozumienie wśród społeczeństwa żydowskiego dla potrzeb obrony przeciwlotniczej Państwa.

Z prasy palestyńskiej

Dla błądzących

I. Grynbaum, omawiając pod powyższym tytułem w serii artykułów na łamach „Haolam" myśli i problemy nurtujące obecnie szerokie sfery ruchu syjonistycznego i Jiszuwu, zwraca uwagę m.in. na następujące momenty: „Jeżeli się chce zwyciężyć w walce, to należy z góry sporządzić sobie rachunek i plan wszystkich możliwych starć, oraz postarać się przewidzieć wyniki owych starć. Tylko ten, który nie wierzy w zwycięstwo, który opanowany jest rozpaczą i beznadziejnością, może prowadzić walkę pod hasłem „niech zginę razem z przeciwnikiem".

W centrum naszej walki znajduje się problem imigracji. Na tym punkcie nie może być z naszej strony mowy u ustępstwach i kompromisach. Dla celów imigracji i za alię powinniśmy być gotowi przyjąć chętnie i bez szemrania wszelki trud i „karę", ponieść wszelką ofiarę, nawet największą. Imigrację musimy kontynuować masowo za wszelką cenę i pomimo przeszkód.

Wysiłki nasze w kierunku alii zrozumie dobrze szeroka opinia publiczna Wielkiej Brytanii i całego świata cywilizowanego. Jeżeli bramy Erec-Izrael są przed nami zamknięte, to trzeba je szturmem zdobywać i przedostać się przez nie wszelkimi możliwymi sposobami. Świat cywilizowany uzna napewno wszelkie nasze wysiłki i posunięcia na tej drodze za najzupełniej usprawiedliwione i słuszne.

Walka o dalszą szeroką kolonizację i budowę nowych ośrodków życia jest tylko dalszym ciągiem i rezultatem walki o masową imigrację i rozrost Jiszuwu, przeto też w przedmiocie tych punktów nie może być mowy o jakichkolwiek ustępstwach i kompromisach. Należy czynić wszystko, by powiększyć i rozszerzyć obszary pracy Jiszuwu i żadna ofiara nie powinna być za droga dla realizacji tego celu.

Nasza walka winna iść bezwzględnie tylko w kierunku rozbudowy i rozrostu, a już wszelkimi możliwymi sposobami winniśmy się przeciwstawić akcji burzenia. Z tej zasady płyną poważne i o wielkim znaczeniu konsekwencje. Arabowie w swojej walce bardzo mało liczyli się z tą zasadą, bo w zburzeniu ich wiosek i miast i zniszczeniu ich gospodarstw nie tkwi dla nich takie śmiertelne niebezpieczeństwo, jakby to miało miejsce przy analogicznym wypadku u nas.

Nam w walce o odzyskanie Erec-Izrael nie powinni służyć jako przykład bohaterowie nasi z czasów wojny żydowskiej przeciwko Rzymianom przed zburzeniem drugiej Świątyni. My powinniśmy sobie postawić jako przykład bohaterów z walk Makabeuszów, których wysiłki i walki ukoronowane zostały wspaniałymi rezultatami odzyskania najpierw części a potym całego Erec-Izrael".

Walka o alię

Na temat nieustępliwej walki o alię pisze Berel Kacenelson, leader ruchu robotniczego w Erec-Izrael, ujmując problem ten jak następuje:

„Celem syjonizmu jest ocalenie Żydów z piekła krajów galutu i odrodzenie ich w Erec-Izrael. Nasza dewiza powinna być: jaknajwięcej Żydów musi przybyć do Erec-Izrael, jeżeli to jest możliwe — przy pomocy środków legalnych.

Nie szukamy konfliktów. Dążymy tylko do celu. A celem tym jest: jaknajwięcej Żydów niech przybędzie do naszego kraju. Jeżeli alia żydowska ma być związana z trudnościami i spowodować starcia, to nie wolno nam cofnąć się z powodu tych możliwości.

Są wśród nas optymiści, którzy myślą, że Anglia nie pozwoli strzelać do uchodźców... Ja osobiście nie mam bynajmniej tej pewności. Już były strzały do okrętów i byli też ranni wskutek strzałów.

Nie przerażajmy się tym, że więzi się nielegalnych imigrantów i niech to nas nie odstrasza. Nie należy poczytywać za nieszczęście nawet to, że odsyła się z powrotem statek z imigrantami. Statek, który się odsyła — będzie musiał i tak powrócić. Każdy Żyd, którego odpycha się od brzegów Erec-Izrael niech nie wpada w rezygnację i niech czyni dalsze wysiłki do powrotu. Oto tak powinna wyglądać walka Żyda o zdobycie swego kraju".

Sprostowanie

W zestawieniu przychodów i rozchodów akcji węglowej umieszczonym w poprzednim numerze zaszła omyłka, którą niniejszym prostujemy. Otóż po stronie rozchodów w pozycji 120.000 kg. węgli u p. Kirschenbauma, zamiast zł 2·200, ma być 2.220.

Dr S. Spann do wydziału Tow. „Safa Berura"

Prezes Tow. „Safa Berura" p. dr Schenkel otrzymał od p. dra Spanna z Haify następujący list:

Kochany Towarzyszu!

Z prawdziwą satysfakcją dowiaduję się, że władze szkolne nadały uprawnienia szkół państwowych również i liceum, utrzymywanemu przez stow. „Safa Berura".

Nie da się zaprzeczyć, że Wydział stow. „Safa Berura", któremu Ty od dłuższego już czasu masz zaszczyt przewodniczyć, nie jedną cegiełkę dołożył do budowy tej tak pożytecznej dla miasta Tarnowa instytucji oświatowej — przeto pragnę zarówno Tobie jak i całemu Wydziałowi stow. „Safa Berura" serdecznie pogratulować do tak pięknego sukcesu Waszej pracy społecznej.

Przyjm przy tej okazji serdeczny uścisk dłoni.

Haifa, 18/VI. 1939. **Dr Spann**

Również dyr. p. dr Rosenbusch otrzymał od p. dra Spanna list z życzeniami i wyrazami uznania dla grona profesorskiego gimn. i liceum „Safa Berura".

Komitet obywatelski dla FON.

Na zebraniu obywatelskim odbytym pod przewodnictwem p. starosty Syski we wtorek 27 bm. wybrano komitet obywatelski dla spraw Funduszu Obrony Narodowej. Zadaniem tego komitetu będzie zbieranie gotówki i obligacji oraz łomu na rzecz FON.

Do prezydium komitetu zostali wybrani pp. starosta Syska — przewodniczący, poseł ks. dr Lubelski i prezydent dr Brodziński — wiceprzewodniczący, rejent Pawłowski — sekretarz, zastępca sekr. mgr Marzec, dyr. Krzanowski — skarbnik, zastępca skarb. Florkowski, oraz członkowie inż. Chrzanowski z Mościc, dyr. Dygat i płk. Matuszek.

Do komisji rewizyjnej weszli pp. prezes Sądu okręgowego dr Syrowy — przewodniczący, prof. K. Ciołkosz i wójt Gumnisk Żmuda, zastępcy: prezes mgr Spielman i mgr Balsam z Mościc.

Przewodniczącym sekcji zbiórki pieniężnej i obligacji został wybrany naczelnik urzędu skarbowego p. Ażgirej.

Przewodniczącym sekcji propagandowej został wybrany p. wicestarosta mgr Wankiewicz, a jego zastępca p. dyr. Dygat.

Przewodniczącym sekcji zbiórki łomu został wybrany p. insp. Tomaszkiewicz, a jego zastępcą p. inż. Kruszyna.

Na F. O. N.

W niedzielę, dnia 25 czerwca 1939 r. delegacja Ochotniczej Straży Pożarnej złożona ze wszystkich Komendantów rejonów z prezesem Zarządu Powiatowego inż Żabą na czele—złożyła tarnowskiemu Staroście powiatowemu Mieczysławowi Sysce kwotę zł 740 na FON. Sumę tę zebrali strażacy pow. tarnowskiego.

5 lipca - ostatni dzień wpłaty raty P. O. P.

Dnia 5 lipca upływa termin wpłaty ostatniej raty Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Po tym terminie żadne wpłaty przyjmnwane nie będą, a opieszali subskrybenci nie otrzymają obligacyj P. O. P. Należy zatem pamiętać i do dnia 5 lipca włącznie wpłacić ostatnią ratę.

Wszystkie placówki subskrypcyjne będą przyjmowały wpłaty również w niedzielę 2 lipca w godzinach urzędowych.

Czyn szkodliwy? Nie, coś gorszego — głupota

Są czasy, gdy rozumne wydatkowanie jest cnotą, zaś kto chowa pieniądze do pończochy, popełnia coś gorszego niż czyn szkodliwy, bo głupstwo. Wycofywanie wkładów bez racjonalnego ich zużytkowania nie ma żadnego rozumnego usprawiedliwienia i tłómaczy się tylko brakiem samoopanowania, który jest zawsze złym doradcą. Uleganie owczemu pędowi największy szkody — poza dezorganizacją życia gospodarczego — wyrządza samemu ciułaczowi.

Nie ma nigdzie większej pewności wkładów, tak czujnie i wszechstronnie zabezpieczonych, jak na książeczce oszczędnościowej P. K. O. Dopiero posiadanie tak przezornie ulokowanych oszczędności pozwala czynić z nich racjonalny użytek, gdyż można na nie liczyć w wszelkich sytuacjach życiowych, bądź dla budowy swego warsztatu pracy, bądź dla kształcenia dzieci i zapewnienia im lepszej przyszłości, czy dla rozumnego spędzenia urlopu w czasach, które wymagają tyle hartu i spokoju. Nie dziw więc, że wciąż rośnie liczba przezornych ciułaczy — liczba posiadaczy książeczek oszczędnościowych PKO sięga już 3.600 000.

Wakacje...

Skończyły się zajęcia szkolne, opustoszały klasy, zaroiły się tłumem dworce kolejowe. Rozpoczęły się ferie letnie, wyjątkowe wakacje, jedyne w swym rodzaju, bezprzykładne chyba w dziejach naszego globu, zawieszonego teraz między pokojem i wojną. Nic nie jest pewne w tym nastroju: ani pokój, ani wojna. Co będzie jutro, pojutrze, za miesiąc, jesienią? Co niesie fala wydarzeń?

Nigdy bodaj głód wywczasów, wakacyj, przyrody, wędrówki — nie był tak silny, nigdy pragnienie rozkoszy sportowych tak gorące, jak w tych dniach politycznego upału. Chciałoby się wypić tę rozkosz do dna, póki czas, odetchnąć najgłębiej, jak się da, ożywczym powietrzem pól, lasów, morza i gór, najpełniej zażyć darów słońca i wody, wchłonąć w siebie całe piękno świeżych poranków, cały czar nocy letnich. Poznano wreszcie wartość obcowania z przyrodą. Odsłoniło się piękno wolnego życia: wyciągają się ku niemu miliony rąk. Obudziła się miłość do tego życia. I rośnie jednocześnie nienawiść do wrogów tego piękna.

Jakież to cienie ponure rozłożyły się na piasku plaży, na jasno-zielonej połoninie? Kto gotuje zamach na wakacje tegoroczne młodzieży europejskiej, kto zmusza do czujności, kto uniemożliwia rozprężenie napiętej woli?

Oto kształty tych cieni: swastyki i topory, wetknięte w pęki faszystowskich rózeg, swastyki, topory i rózgi. Noc letnia rozbrzmiewa nie tylko ćwierkaniem świerszczy: wstrząsają jej ciszę uderzenia młotów, kujących miecze. Wiadomo, kto chce zaćmić gwiazdy łuną.

Marzenia o wędrówkach, o dalekich podróżach zatrzymują się u wrót opancerzonych. Cała Europa została odrutowana. Wielka maszyna nowoczesnej turystyki jest jeszcze w ruchu, ale koła jej mogą zatrzymać się w każdej chwili.

Doskonała maszyna. Gdyby mogła działać bez przeszkód, gdyby można było wyzyskać jej rozmach — okazałoby się, że ludzkość jest już technicznie przygotowana do najwspanialszego i najbardziej pożytecznego wyzyskania wywczasów. Poznano już całkowicie arkana sztuki korzystania z wolnego czasu. Przykłady amerykańskie, dostępne dla wszystkich campingi, motoryzacja, ułatwiająca zmiany otoczenia, miejsca, nawet klimatów — wskazują na niezmierzony zakres wakacyjnych przyjemności.

Ale przygotowanie techniczne — nie jest jeszcze przygotowaniem dostatecznym. Niezbędne są inne czynniki.

Młodzież, która we wszystkich krajach — odczuwa w tym roku wyjątkowy głód wakacyj — poznaje na ich progu nową prawdę. Nie można, nie trzeba pogrążać się w beztroskim nastroju. Wakacje są częścią naszego bytu — i o wakacje idealne trzeba będzie w razie potrzeby walczyć z siewcami niepokoju, z wrogami wywczasów. PIERROT

Poświęcenie szpitala powszechnego

W ciągu ostatnich kilku lat szpital powszechny został znacznie rozbudowany. Został bowiem wybudowany pawilon dla chorób zakaźnych, nadbudowano drugie piętro na frontowym budynku szpitalnym, a oddziały chirurgiczny i położniczy zostały przebudowane i rozszerzone.

Uroczyste poświęcenie przebudowanego szpitala powszechnego odbyło się w sobotę 24 b. m. przy udziale przedstawicieli władz państwowych i samorządowych. Poświęcenia szpitala dokonał poseł ks. dr Lubelski, po czym dyr. dr Türschmid przedstawił historię szpitala.

Otwarcie pawilonu dla płucno chorych

W niedzielę, dnia 2 lipca 1939 r. o godz. 11-tej przed południem odbędzie się w ogrodzie szpitala żydowskiego przy ul. Gen. Orlicz-Dreszera 38 uroczystość otwarcia pawilonu dla płucno chorych i uruchomienia gabinetu Roentgena w szpitalu żydowskim. Przemówienia wygłoszą pp. prezes kahału dr Chomet, przewodniczący Rady Szpitalnej dr Szalit i prezes Zrzeszenia Kupców mgr Spielman.

Wynik akcji szeklowej w Tarnowie

Akcja szeklowa została w przepisanym terminie zlikwidowana. Ogółem sprzedano 2497 szekli z czego ogólni syjoniści sprzedali 1114, Mizrachi 497, Liga Pracującej Palestyny (Hitachdut, Poale Syjon prawica i Haszomer Hacair) 520, Poale Syjon lewica 356, a Stronnictwo Państwa Żydowskiego 10.

Posiedzenie nowej Rady

Na zarządzenie p. Wojewody krakowskiego p. wiceprezydent mgr Kołodziej zwołał na poniedziałek 3 lipca godz. 8 wiecz. posiedzenie wyborcze nowej Rady miejskiej dla wyboru 4 ławników.

Przypuszczalnie ławnikami ze strony socjalistów zostaną wybrani pp. prof. K. Ciołkosz, D. Batist i E. Skwirut, zaś ze strony bloku ozonowego p. Komusiński.

Ż. F. N.

Wykaz N'darim i Jizkor

Chaskel Holländer zł 9.—, Dawid Hochberg zł 8.—, Salamon Grün zł 7.—, Jechiel Kurz zł 5.—. Po zł 5.—: Salamon Wurzel, O. Jortner, Abraham Geller, Herman Fluhr, Zygmunt Fleischer, Jehoszua Ehrlich zł 4.—. Po zł 3.—: Teodor Roth, Dawid Toder, Eckstein (sen.), Herman Osterweil, Majer Zins, dr Klein, Elechanan Fessel. Po zł 2 —: Eckstein (jun.), Samuel Gelernter, Szymon Seiden, I. Strauss, Majer Weiss, Izak Regenbogen, Faber, Mozes Gaschke, Dawid Choczner, dyr. Schönwetter, Józef Keller, Józef Geldzähler, Samuel Dintenfass, Izydor Eisen, Dawid Seiden, A. Thorn, Jabłoński, dr Schalit, inż. Schanzer, Wolf Götzler, Mozes Schamroth, Natan Freiman, J. Sturm, Henryk Fluhr, Abraham Stern, N. J. Wild, Izrael Issler, Anszel Issler, Samuel Blumenkranz, Izrael Koch. Po zł 1.—: Herzowa-Zughaft, Reichowa, Jabłońska, Kellerowa, drowa Försterowa, Natan Abend, Margulies, Mozes Nussbaum, Schnitzer (Horodenka), M. Blumenkranz, Weintraub, Artur Volkman, Raab, Lazar Pomeranz, Chaskel Steinberger, Malawer, Selig Fries, mgr Blum, P. Glotzner, S. Glotzner, Lichtblau, Aron Choczner, Naftali Argand, Mozes Rosenthal, Izak Zauder, Steinbock, J. Rinder. Mozes Seiden, Izrael Osterweil, dr Blumenfeld, Fiszel Wolf, Salamon Blond, Dickstein, Natan Schenkel, Elechan Fessel, Schmuckler, Naftali Grünspan, Ch. Rosenblat. Ch, Sz. Korn, Chaim Rückel, Izak Wachsman, H. Ciechanowski, Izak Volkman, Izrael M. Gersten, Rubin Toder, Ezriel Hönig, Natan Zeisler, Jakub Taffel, Zalmen Bergman, Mozes Zimmet, Aszer Celnik, Natan Melinger, Henoch Owide, J. Wild, Rubin Wachsman, Ozjasz Wurzel, Zygmunt Fenichel, Mozes Löffel, Mozes Silberstein, dr Grünberg, Joachim Schilder, Berl Fenichel, Eliasz Fluhr, A. Pfenig, Chaim Keller, Szulim Keller, Salamon Keller, Efroim Singer, Spielman, Röwitz, Keitelman, N. Wieder, Ch. Rachmil, M. Spiro, Freireich, Korngold, Apter, B. Apfelbaum, Majer Weiss. Po 0.50: dr Wassermanowa, drowa Schönfeldowa, Rawnerowa, Ellendowa, dyr. Rosenbuschowa, Brodheimowa, Kirschowa, Orschützer, Jakub Jakob, Leon Leser, Chaim Laub, Benjamin Kurz, Jachimowicz, S. Keller, Holländer, Aberdam, Schamroth, Wachsman, Strauss, Eisen, Blauner, Salamon Keller, Ciechanowski, Izak Koss, Herman Postrong, Linzer, Perlman, Klapper, Heliczer, Koss (Centrokafel), Izak Ladner, Röwitz, Reder, Tenzer, Abramowicz, Wachskerz, Sommer, Pinkas Bursztyn, Sal. Eleazar Isak, Izak Bloch, Majer Berel, Awigdor Ehrlich, Salamon Löffelholz, Jehoszua Glas, Mechel Eisen, Peretz Schneider, Zwi Gersten, Jakub Reinhold, Schneps, Löffelholz, Zisze Selinger, Majer Wymisner, Izrael Keitsch, Leib Beck, Markus, Rosenblum, Pesach Klein, Eljas, Kirschenbaum, Zwi Götzler, Jehoszua Schreiber, Izrael Gross, Zwi Gersten, Chiel Engel, Dawid Leibel, Leon Salzman, Schönberg.

Śluby: Kornreich—Ressner zebrane przez tow, Lazara Wachsa i Gewelbera zł 9.—, Schopp—Zimmet zebrane przez tow. Bernsteina i Kornreicha zł 4.40, Fallman—Leber zebrane przez tow. Brodera i Fluhra zł 3.15. Klausner — Stub zebrane przez tow. Szyjowicza i Rokacha zł 10.40. Zeimer—Goldstein zebrane przez tow. Fluhrównę i Weiserównę zł 7.30. Stahl—Spielman zebrane przez tow. Flinka i Grossa 5 65, Sperber—Blond zebrane przez tow. Flaschena 2.65.

Klub radnych socjalistycznych

Radni socjalistyczni utworzyli klub, którego prezesem został wybrany p. Adam Ciołkosz, wiceprezesami pp. Cholewa i Batist a sekretarzem p. Sit.

Budowa okręgowej mleczarni

Spółdzielnia mleczarska w Woli Rzędzińskiej przystąpiła do budowy okręgowej mleczarni w Tarnowie kosztem około 200.000 zł. Mleczarnia obejmować będzie swym zasięgiem gminy Gumniska, Klikowa, Lisią górę, Pleśnę i Ryglice i przerabiać będzie około 20.000 litrów mleka dziennie. Obok mleczarni zbudowana też zostanie chłodnia.

Podziękowanie

Wszystkim WPaniom i WPanom za łaskawą współpracę w zbiórce ulicznej odbytej dnia 23 czerwca br. na rzecz Zakładu sierót wyrażamy tą drogą serdeczne podziękowanie.

Równocześnie podajemy do wiadomości, iż dochód ze wspomnianej zbiórki wynosił zł 163.39.

Za Zarząd Zakładu Sierót żydowskich w Tarnowie

Dr Goldberg sekretarz — **Dr Mandel** prezes

Twórcza praca na rzecz Erec

Centrala Keren Hajesod w Jerozolimie opublikowała sprawozdanie z działalności w miesiącach: styczeń, luty i marzec r. 1939. We wspomnianych trzech miesiącach dochody Keren Hajesod dosięgnęły sumy 154 tys. 588 f. szt. Z sumy tej Keren Hajesod wpłacił Agencji Żydowskiej 127 tys. 120 f., dalszych 11 tys. 400 f. wpłacono na poczet pożyczki. Agencja Zydowska wydatkowała w tym czasie: Na kolonizację rolniczą: 54 tys. 149 f. Z tego na osiedla rolnicze 10 tys. 896 na, na kibuce i kwuce 20 tys. 768, dla poszczególnych kolonistów 808, na inwestycje 1 tys. 927, na wydatki organizacyjne, techniczne, wykształcenie zawodowe 5 tys. 348, na stację eksperymentalno-rolniczą 5 tys. 185 funtów.

Inwestycje mieszkaniowe i roboty publiczne: 30 tys. 444 f., które wydatkowano w sposób następujący: na akcję T-wa „Bicor“ 2 tys. 500, mieszkania robotnicz 1 tys. 858, niwelowanie terenu na południu od Tel-Awiwu 2 tys. 775, nowe szosy 3 tys. funtów, kształcenie robotników i rozwój pracy żydowskiej 15 tys. 803, pożyczki dla robotników 1 tys. 260, na Fundusz Pożyczkowy dla wspierania bezrobotnych 6 tys. 649, na Kasę Kredytową właścicieli pardesów 3 tys. f. na przedsiębiorstwa rolnicze 176, dla centralnych biur pracy organizacji robotniczych wszystkich odcieni 1 tys. 716 funtów.

Na kolonizację Zydów niemieckich 3 tys. 552 f.

Na aliję i hachszarę 10 tys. 536 funtów. W miesiącach styczeń, luty i marzec 1939 r. przybyło do Palestyny 6 tys. 366 olim.

Dla organizacji narodowej i dla celów bezpieczeństwa wydano 24 tys. 860 f. Z tego na cele bezpieczeństwa 15 tys. 110 f., oraz 9 tys. 750 f. na działalność politycznego departamentu Agencji Zydowskiej.

Na wychowanie fizyczne i cele kulturalne wydatkowano 10 tys. 18 funtów.

Na handel, przemysł i kolonizację miejską wydatkowano 40 tys. 842 f. Z tego na inwestycje i nowe budowle 34 tys. 415 f.

Suma wydatkowana w wysokości 2 tys. 741 f. pod nazwą różne obejmuje m. i. wydatki na cele religijne, biuro informacyjne dla turystów, biuro prasowe, wsparcia i t. d.

Te oto cyfry będące dowodem żywego pulsu Jiszuwu wskazują na wielką państwowo-twórczą działalność Keren Hajesodu w dziele odbudowy Erec.

Kronika

Wyjazd na kolonię. Stow. Opieka nad biedną żydowską młodzieżą szkolną urządziło w Ciężkowicach kolonię letnią dla biednych dzieci, która obejmować będzie dwa turnusy po 50 dzieci. Pierwsze 50 dzieci wyjechało już we środę 28 bm.

Nowy król kurkowy. W dorocznych zawodach strzeleckich odbytych staraniem Bractwa Kurkowego insygnia Króla kurkowego zdobył Michnik, I marszałka Kądzioła, II marszałka mgr R. Skowroński.

Nieszczęśliwe wypadki. Do spitala powszechnego przywieziono w ciężkim stanie 69 letniego Stanisława Szadzińskieg, który wpadł do wody z powodu zawalenia się rusztowania mostu na rzece koło Mielca, przy czym doznał złamania żebr.

Do szpitala powszechnego w Tarnowie przywieziono Władysława Bużego z Pienia, który został ugodzony przez krowę, skutkiem czego doznał poważnych obrażoń.

Za jazdę bez biletu. Mojżesz Ehrenreich został skazany na 6 tygodni bezwzględnego aresztu za to, że dnia 11 lipca odbył bez biletu podróż koleją na przestrzeni Mielec - Skarżysko. Współoskarżony konduktor Jan Krzemień został uniewinniony.

Kradzież. Do sklepu towarów mieszanych M. Zimmera przy ul. Paderewskiego 31 dokonano włamania, przy czym skradziono towary spożywcze i wyroby tytoniowe wartości około 300 zł.

Kino „Apollo“ wyświetla film p. t. „Dni szczęścia“ w głównej roli Simone Simon.

Ceny ogłoszeń: Strona 350 zł, 1/2 str. 175 zł, 1/4 str. 90 zł, 1/8 str. 45 zł, 1/16 str. 30 zł, 1/32 str. 15 zł. Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr

Prenumerata: Miesięcznie zł 1·10, kwartalnie zł 3·30, półrocznie zł 6·6C, rocznie 13.20. Prenumerata zagraniczna miesięcznie zł 1·50

Wydawca redaktor Chaim Friedman. — Drukiem I. Engelberga w Tarnowie